

Stoki się otwierają. "Strat z tego sezonu nie da się odrobić"

Data publikacji: 22.01.2021 12:07

Na dzisiejszym (22.01) briefingu prasowym właściciele stoków narciarskich zrzeszonych w Wiślańskim Skipassie zapowiedzieli oficjalne otwarcie stacji 1 lutego. Z mediami rozmawiali też przedstawiciele branży gastronomicznej, hotelarskiej oraz burmistrz Tomasz Bujok.



fot. KR/ox.pl

Decyzję o wznowieniu działalności przedsiębiorcy tłumaczą zbyt wysokimi kosztami utrzymania swoich firm oraz zbyt małą pomocą ze strony rządu. - **Strat z tego sezonu nie da się odrobić. Jeśli otworzymy stoki w lutym, to jesteśmy w stanie odrobić powiedzmy 30-40% zaplanowanego przychodu. Oczywiście przy założeniu, że stacje byłyby otwarte do końca lutego, a kary nie zostałyby nałożone** - mówił Władysław Sanecki, właściciel stacji narciarskiej Nowa Osada.

Pierwszego lutego w Wiśle otworzyć się mają nie tylko stoki narciarskie. - **Kilkudziesięciu wiślańskich przedsiębiorców podjęło decyzję o otwarciu swoich biznesów pierwszego lutego. Apelujemy do rządu, abyśmy mogli zrobić to w literze prawa i z ich pomocą, żeby wdrożyć kolejne reżimy sanitarne i protokoły, abyśmy mogli bezpiecznie da naszych gości i pracowników prowadzić nasze działalności** - mówiła Karolina Wantulok, prezes Wiślańskiej Organizacji Turystycznej.

Pełny zapis briefingu obejrzeć można poniżej:

KR

Pisaliśmy:

- [Stoki mają dość. "Będziemy musieli podejmować drastyczne kroki"](#)
- [Wiślański Skipass otwiera stoki](#)